

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Didacticam Litterarum Polonarum et Language Polonae Partinentia 14 (2023)

ISSN 2082-0909

DOI 10.24917/20820909.14.14

Małgorzata Karwatowska

ORCID: 0000-0001-5582-3758

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Między solidarnością a wykluczeniem. Nauczyciele jako grupa zawodowa w sytuacji kryzysu

*Nauczyciel jest skazany na wieczne samodoskonalenie.
Ciągłe doskonalenie się, samorozwój;
ciągłe podnoszenie własnych kompetencji,
pogłębianie umiejętności; stałe doskonalenie swoich umiejętności.
John Cotton Dana*

Nauczyciele to grupa zawodowa, która doświadczyła w ciągu ostatnich kilku lat poważnych kryzysów mających istotny wpływ na jej integralność i ocenę przez społeczeństwo. W sytuacji strajku oraz pandemii nauczyciele stanęli przed wieloma wyzwaniami i trudnymi decyzjami, które skutkowały m.in. destabilizacją procesu dydaktycznego, rozłamem i brakiem solidarności wewnątrz grupy zawodowej. Pociągnęły też za sobą silną polaryzację społeczeństwa (w tym rodziców i uczniów), które wyrażało skrajnie różne opinie. Czy nauczyciele są więc ofiarami systemu, pandemii czy samych siebie?

Już na wstępie prowadzonych tu dywagacji pragnę bardzo wyraźnie podkreślić, że nie podejmuję się udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, postaram się raczej wskazać możliwe interpretacje.

Rozpocznijmy nasze rozważania od próby wyjaśnienia, kim jest współczesny nauczyciel, a może raczej – czego się od niego oczekuje?

Stwierdzenie, że nauczyciel to osoba przekazująca wiedzę i kierująca procesem wychowania (por. 'uczyciel, który drugiego czego uczy')¹, wydaje się oczywiste. Współczesny nauczyciel to bez wątpienia osoba organizująca „proces kształcenia w oparciu o stale wzbogacaną wiedzę o neuronalnych, psychologicznych i socjopedagogicznych uwarunkowaniach procesu kształcenia”, to wreszcie człowiek wspierający wielowymiarowy rozwój uczniów, a także ktoś „twórczy, refleksyjny, ceniący idee podmiotowości, antropocentryzmu dydaktycznego; osoba posiadająca liczne atrybuty predestynujące do umożliwienia uczniom samorozwoju, samodoskonalenia, autokreacji, potrafiąca motywować do działalności twórczej, myślenia poszukującego”².

1 S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Lwów 1803, s. 299.

2 M. Latoch-Zielińska, I. Morawska, *Mentor, coach i tutor w szkole. Czy i dlaczego „zwykły” nauczyciel już nie wystarcza?*, „Filoteknos” 2016, t. 6, s. 183–194.

Nic dziwnego, że wymaga się od niego różnorodnych kompetencji: rzeczowych (merytorycznych), psychologiczno-pedagogicznych, diagnostycznych, dydaktyczno-metodycznych, ewaluacyjnych, komunikacyjnych, medialnych, technicznych oraz innych, wiążących się z oceną uczniów, dotyczących projektowania i oceny programów, podręczników szkolnych³. Społeczne oczekiwania względem tej grupy zawodowej są bardzo wysokie. Żywimy przekonanie, że nauczyciel nie tylko będzie uczył w sposób innowacyjny odkrywania i realizowania siebie, ale że będzie również „występował jako transformatywny intelektualista czy osoba dokonująca zmian w edukacji, co dotyczy m.in. osobowości uczniów – ich sfery poznawczej, uczuciowej, sprawnościowej, a także dokonująca zmian w środowisku społecznym poprzez zwalnianie się z istniejących barier i ograniczeń”⁴.

Obok tych wszystkich powinności i funkcji, jakie powinien/miałby realizować nauczyciel, winien być przede wszystkim wzorem, autorytetem dla ucznia⁵. Opracowania metodyczno-pedagogiczne⁶ kreują pewien model powinnościowy nauczyciela. Eksploracja prac teoretyków kształcenia i wychowania pozwoliła mi na wyodrębnienie trzech grup wartości konstytuujących autorytet nauczyciela⁷. Należą do nich: **wartości intelektualne** (gruntowna wiedza fachowa, rzeczowość wypowiedzi, umiejętność interesującego przekazywania nauczanych treści oraz dobrej organizacji pracy), **wartości moralne** (obiektywność, konsekwencja, życzliwy stosunek do ucznia, cierpliwość, dotrzymywanie słowa, gotowość do wysłuchania ucznia i punktualność) oraz **atrakcyjność zewnętrzna** (aparycja, ubiór, ogólna kultura, poczucie humoru, donośny, miły głos).

Tak więc od nauczyciela XXI wieku oczekuje się nie tylko wysokiego profesjonalizmu, wykraczania poza wiedzę z wykładanego przedmiotu, refleksyjnego działania,

3 Zob. np.: W. Strykowski, J. Strykowska, J. Pielachowski, *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*, Poznań 2007; J. Kowalikowa, *Składniki polonistycznej kompetencji nauczycielskiej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historycznoliterackie” 1982, z. 44, s. 11–17; S. Dylak, *Wizualizacja w kształceniu nauczycieli*, Poznań 1995; M. Czerpaniak-Walczak, *Kompetencja, słowo kluczowe czy „wytrych” w edukacji?*, „Neodidagmata” 1999, nr 24, s. 53–66; M. Taraszkiewicz, *Jak uczyć jeszcze lepiej! Szkoła pełna ludzi*, Poznań 2001; *Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole. Między schematyzmem a kreatywnością*, red. K. Maciejak, M. Trysińska, Warszawa 2019.

4 M. Cywińska, *Efektywność nauczyciela w dobie współczesnej*, [w:] *Być nauczycielem. Kompetencje współczesnego nauczyciela*, red. tejże, Poznań 2013, s. 35–36.

5 Por. M. Karwatowska, *Autorytety w opiniach młodzieży*, Lublin 2012; tejże, *O potrzebie zachowań etycznych we współczesnej edukacji*, „Educatio Nova”, ANNALES UMCS 2020, sectio N, nr 5, s. 69–81; tejże, *Etyka komunikacji jako podstawa budowania relacji międzyludzkich (na przykładzie interakcji nauczyciel–uczeń)*, [w:] *Silva rerum. Rzecz o współczesnej i dawnej polszczyźnie*, red. A. Myszka, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński, Rzeszów 2021, s. 396–404.

6 Por. np.: D. Barnes, *Nauczyciele i uczniowie. Od porozumiewania się do kształcenia*, Warszawa 1988; K. Konarzewski, *Nauczyciel*, [w:] tenże, *Sztuka nauczania. Szkoła*, Warszawa 1993, s. 160–19; W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996.

7 Por. I. Wagner, *Statość czy zmienność autorytetów. Pedagogiczno-społeczne studium funkcjonowania i degradacji autorytetów w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 2005, s. 69.

ale nade wszystko podejścia kreatywnego, które pozwoli osobie uczącej dostosować się do nowej rzeczywistości i nowych uczniów, co trafnie ujmuje Stanisława Włoch:

Nauczyciel jutra to osoba nie tylko posiadająca wiedzę i profesjonalizm, umiejętność krytycznego myślenia, lecz także zdolna do refleksji zawodowej w działaniu i nad działaniem, osoba z predyspozycjami osobowościowymi do rozwiązywania trudnych i skomplikowanych problemów wychowawczych, jednostka, która jest świadoma „bycia nauczycielem”, a nie wykonawcą zawodu. Sprzyjać temu musi otwartość (przyglądamy się i czasem kwestionujemy rzeczywistość, odpowiedzialność, przewidujemy, analizujemy konsekwencje własnych działań w szerszym kontekście), szczerłość (między uczniami i nauczycielem tworzy się naturalne porozumienie)⁸.

Czy rzeczywiście taki wręcz idealny nauczyciel funkcjonuje w polskiej szkole⁹? Wydaje się, że wizerunek nauczyciela¹⁰, jego pozycję i rolę w życiu ucznia kształtują zarówno doświadczenia indywidualne, jak i zbiorowe¹¹.

W ostatnich latach relacje nauczyciel – uczeń, nauczyciel – nauczyciel oraz nauczyciel – społeczeństwo nie tylko straciły coś ze swej stabilności, ale wręcz uległy rozchwianiu. Dostrzec można również symptomatyczną ambiwalencję nauczycielskich postaw wobec (1) uczniów, (2) koleżanek i kolegów wykonujących tę samą profesję oraz (3)

8 S. Włoch, *W poszukiwaniu innowacyjnego modelu kształcenia nauczycieli*, [w:] *Polski system edukacji po reformie 1999 roku. Stan, perspektywy, zagrożenia*, t. 2, red. Z. Andrzejak, L. Kacprzak, K. Pająk, Poznań–Warszawa 2005, s. 222.

9 Wypada w tym miejscu podkreślić, że ideał nauczyciela mają nie tylko dzieci uczęszczające do szkoły, ale również ich rodzice, por. np. B. Olszak-Krzyżanowska, *Poczucie tożsamości zawodowej nauczycieli*, „Nauczyciel i Szkoła” 1999, nr 1(6), s. 17–30.

10 Beata Zamorska (*Nauczyciele. (Re)konstrukcja bycia-w-świecie edukacji*, Wrocław 2008, s. 120 i nast.) wskazuje pięć charakterystycznych typów bycia nauczycieli w przestrzeni szkolnej:

1. Bycie brnące – „MY, udręczeni nauczyciele (te dyżury, papiery, dzienniki, makabra)”, „niechętny uczeń”, „rodzice: petenci bez respektu”, „usidlone marzenia”;

2. Bycie osobne – „MY w skorumpowanej rzeczywistości”, „zindywidualizowane strategie”;

3. Bycie zakorzenione – „MY wieś od pokoleń”, „nasze dzieci, nasza szkoła”;

4. Bycie troskliwe – „MY ucząca się wspólnota”, „bycie razem”, „kolektywna mądrość”, „wspieranie ucznia”;

5. Bycie ukierunkowane – „MY mamy ideę”, „inspirowanie uczniów”, „dylematy partnerstwa”.

11 Elżbieta Dolata („*Miłość dusz ludzkich*” podstawą działalności nauczycielskiej w „szkole twórczej”, [w:] *Szkoła twórcza w odtwórczym świecie*, red. J. Krukowski, A. Włoch, Kraków 2013, s. 10–121) podkreśla na przykład, że wizerunek nauczyciela, jego postawę zawodową i moralną w znacznym stopniu kształtował czas historyczny, a każde społeczeństwo ma wyobrażenie ideału wychowawcy. Autorka pisze: „Wzorzec tworzony jest zwykle na podstawie poglądów społecznych dotyczących zadań i powinności nauczyciela. Typ nauczyciela i stosunek społeczeństwa do niego zmieniał się na przestrzeni wieków, zależał m.in. od panującego ustroju społeczno-politycznego, światopoglądu, poziomu wykształcenia, kultury danego narodu, poziomu wiedzy psychologiczno-pedagogicznej, potrzeb” (s. 105).

społeczeństwa¹², ale jednocześnie niejednoznaczność, dezintegrację zachowań wymienionych podmiotów (uczniów, społeczeństwa) w stosunku do nauczycieli.

Pierwszym poważnym kryzysem, który dotknął środowisko nauczycieli, był strajk tej grupy zawodowej, który rozpoczął się 8 kwietnia 2019 roku. Nauczyciele od dłuższego czasu wyrażali niezadowolenie z wysokości pensji i oczekiwali, że władze podejmą w tym zakresie konkretne kroki. I nie chodziło wyłącznie o kwestie finansowe, ale zauważalne obniżenie poziomu zaufania uczniów do nauczycieli, który sukcesywnie spada. Obniża się również ranga autorytetu podmiotów nauczających¹³. Wpływ na tę sytuację ma kilka czynników: po pierwsze, właśnie zarobki nauczycieli, które należą do najniższych w krajach OECD (Organisation for Economic Co-operation and Development)¹⁴, a wysokość uposażenia wpływa na negatywną selekcję do zawodu, albowiem pracę w nim podejmują bardzo często osoby zupełnie przypadkowe; po drugie, swoista „moda” na edukacyjne reformy; wykorzystywanie nauczycieli i całej edukacji w politycznej grze i systematycznie pojawiające się wciąż nowe projekty zmian. „Kalendarz tych zmian jest silnie skorelowany z kalendarzem wyborczym, posiedzeniami partyjnych gremiów kierowniczych, decyzjami personalnymi. Pokazuje on, jak głęboko edukacja uwikłana została w przetarg polityczny”¹⁵; po trzecie wreszcie, coraz większe oczekiwania wobec nauczycieli (konieczność stałego poszerzania wiedzy, zwiększania kompetencji¹⁶) przy jednoczesnym spadku prestiżu tej profesji¹⁷ przyczyniają się do frustracji osób

12 E. Aronson (*Człowiek – istota społeczna*, przekł. J. Radzicki, Warszawa 2000, s. 110) pisze, że opinia – „jest tym, co dana osoba uważa za prawdę”, natomiast przez ‘postawę’ rozumie badacz „opinię, która zawiera komponent wartościujący i komponent emocjonalny”.

13 Wypada w tym miejscu przywołać modne dzisiaj określenia, takie jak: coach, tutor czy mentor, które są – moim zdaniem – próbą osłabiania rangi nauczyciela. Co prawda, zdaniem Małgorzaty Latoch-Zielińskiej i Iwony Morawskiej (*Mentor, coach i tutor w szkole...*, s. 183–194), nauczyciel – mierzący się z wyzwaniami współczesności i oczekiwaniami przyszłości, potrafiący współpracować z uczniem, motywujący go do działania, prowadzący z nim dialog – musi być „w świecie przesyconym nadmiarem informacji” także po trosze mentorem, coachem i tutorem.

14 OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) przygotowuje raporty, w których bada 34 wysoko rozwinięte państwa, wchodzące w jej skład.

15 K. Polak, *Bezradność nauczycielska*, Kraków 2012, s. 98.

16 O potrzebie stawiania coraz większych wymagań wobec nauczycieli XXI wieku, którzy winni być wykwalifikowani i kompetentni piszą m.in.: Katarzyna Potyrała, *Dydaktyka w kształceniu nauczycieli*, „Forum Akademickie” 2018, nr 2, s. 40–43 oraz Małgorzata Karwatowska, Leszek Tymiakin, *Zmiany w etosie polskiej szkoły*, [w:] *Edukacja polonistyczna. Meta-morfozy kontekstów i metod*, red. tychże, Lublin 2017, s. 87–100.

17 Magdalena Smak i Dominika Walczak (*Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego*, Warszawa 2015, s. 3–4) wśród czynników obniżających prestiż zawodu nauczyciela wymieniają m.in.: (1) zmiany społeczne – nauczyciel przestaje być głównym źródłem wiedzy dla swoich uczniów; (2) brak wiedzy większości społeczeństwa na temat specyfiki pracy nauczycieli, która przecież nie ustaje wraz z wyjściem pedagoga ze szkoły; (3) autoprezentację nauczycieli, którzy podkreślają negatywne strony własnej profesji, a minimalizują czy pomijają wręcz jej wartościowe aspekty; (4) negatywną rolę mediów, które podtrzymują i powielają nieprawdziwy obraz tego zawodu, przemilczając bądź całkowicie ignorując dobre praktyki w edukacji; (5) niski status ekonomiczny tej grupy zawodowej; (6)

pracujących w szkole. A stan niespełnienia, bezradności, osamotnienia i zdeorientowania nauczycieli wpłynął na podjęcie przez nich konkretnych działań.

Ten protest podzielił nie tylko środowisko nauczycieli (nie wszyscy wszak wzięli w nim udział), ale także społeczeństwo w opiniach na jego temat. Dowiódł również, iż nie ma wśród nauczycieli solidarności, bo sami nauczyciele nie wykazują jakiejś szczególnej potrzeby i chęci podkreślania przynależności do własnej grupy zawodowej¹⁸. Dywergencje między nauczycielami zaczęły się jednak uwidaczniać znacznie wcześniej, o czym Joanna Cieśla już w roku 2018 tak napisała:

Zmiany ostatnich miesięcy pogruchotały nauczycieli, pogłębiły podziały, rozjechały środowisko. (...) Bardziej widać osłabienie naturalnych kiedyś koleżeńskich więzi, rozbitcie zespołów, atomizację. Samotność. Zamieszanie organizacyjne, niedomyślane treści nauczania, coraz to nowe wymogi biurokratyczne podkreśliły to, co ruszyło kilka-kilkanaście lat wcześniej. Pokoje nauczycielskie zaczęły pustoszeć wraz z upowszechnieniem dziennika elektronicznego. Wynalazek, skądinąd pożyteczny i pomagający oszczędzić czas, zlikwidował konieczność wymiany między lekcjami analogowych dzienników, twardo oprawionych tomów. A ta konieczność ściągała kadrę do pokoju na przerwach, tworzyła okazję do rozmów albo chociaż wymiany spojrzeń. Coraz dotkliwsze przygniecenie pisemnymi sprawozdaniami i raportami oczekiwanymi po każdej szkolnej czynności sprawiły, że nawet ten, kto ostatecznie do pokoju zawędruje, rzadko podnosi głowę znad papierów. Przymus składania etatu w kilku szkołach, dotyczący tysięcy nauczycieli, w dużej mierze wykreśla z życia towarzyskiego. W wielu szkołach zrobiło się nerwowo, nudno i smutno (...)¹⁹.

Ponadto (a potwierdzają to wywiady przeprowadzone wśród pedagogów pracujących na różnych szczeblach edukacji szkolnej), u ludzi z zewnątrz utrwała się – może niekiedy nazbyt krytyczna i nie zawsze sprawiedliwa – opinia o nauczycielach jako osobach przewrażliwionych na swoim punkcie, despotycznych, krzykliwych, infantylnych, wścibskich, manifestujących brak wzajemnego szacunku. Stereotyp dotyczy również wymiaru ich czasu pracy (18 godzin tygodniowo), długich wakacji i ferii. Wszystkie opinie dotyczące strajku nauczycieli, pojawiające się na różnego rodzaju stronach internetowych czy w prasie, były skrajne (stanowiska neutralne stanowiły rzadkość):

- **wyrażały poparcie i zrozumienie dla podjętego protestu** (tych wypowiedzi było jednak zdecydowanie mniej): „Ja nauczycieli całkowicie rozumiem. W dzisiejszych czasach ten zawód nie jest wcale przyjemny. Rodzice nie zdają sobie sprawy jak trudno jest pracować z dziećmi i młodzieżą. Często myślą, że to

niską jakość kształcenia i pracy nauczycieli; (7) system awansu zawodowego – nadmierny formalizm i codzienną kontrolą pracy nauczycieli; (7) relacje w gronie pedagogicznym – brak współdziałania i zrozumienia dla siebie nawzajem.

18 Oto wypowiedź nauczycielki: „Najbardziej dołują mnie sytuacje, kiedy widzę, jak bardzo brakuje wśród nas solidarności, życzliwości i elementarnej gotowości do pomagania sobie. Czasem coś ci nie wyjdzie, to w końcu normalne, czegoś zapomnisz, czy coś przeoczysz i od razu dopadają cię rodzice, dyrektor, czasem nawet koleżanki. I zostajesz sama ze swoim problemem. Nikogo w gruncie rzeczy twoje kłopoty nie obchodzą. Musisz sobie poradzić z nimi sama” (cytat pochodzi z książki Krzysztofa Polaka, *Bezradność nauczycielska...*).

19 J. Cieśla, *Przez dziurkę od klucza*, „Polityka” 2018, nr 17/18, s. 36.

nauczyciele powinni za nich wychowywać dzieci i traktują ich jak jakiś niewolników. Sprawę strajku całkowicie popieram”; „Według mnie nikt nie docenia pracy nauczycieli. Szczególnie tych, którzy pracują z młodzieżą. W dzisiejszych czasach dzieci są trudne, nauczyciel musi wykazać się bardzo dużą cierpliwością. Więc jestem jak najbardziej za strajkiem”²⁰;

- **negatywnie oceniały tego typu działania** (zdecydowana większość): „A ja myślę, że są grupy zawodowe, które mają dużo cięższą pracę niż nauczyciele i zarabiają mniej, a strajk w czasie egzaminów i matur to czysty egoizm z ich strony. Nie robią krzywdy rządowi tylko dzieciom i rodzicom. I w sumie popieram, żeby wydłużyć im wymiar pracy do 24 godzin. Owszem są nauczyciele, którzy przykładają się do swojej pracy, ale większość z nich przychodzi tylko po to żeby odbębnić godziny”; „Nie mam dziecka w wieku szkolnym, przedszkolnym więc dla mnie to nie problem, że strajkują, mimo wszystko działa mi to na nerwy. Jestem na nie, z takiego powodu że jeżeli chcą strajkować, to nie w ten sposób, a po kolejne, to wykorzystywanie sytuacji politycznej. Myślę też, że tak źle nie mają, pracują krócej niż inne osoby, zadają dzieciakom prace domowe w dużych ilościach, a potem rodzice siedzą jeszcze z dzieckiem do wieczora, chyba tak być nie powinno? Dziecko powinno się uczyć w szkole, a często niestety, ale trzeba płacić tym samym nauczycielom dodatkowo za korepetycje”; „Ja osobiście nie popieram strajku nauczycieli, ze względu na to, że wcale nie mają tak niskich wynagrodzeń co do ilości przepracowanych godzin. Ponadto strajkowali w momencie, kiedy były egzaminy i matury. Niektórzy uczniowie przez to nie mogli poprawić ocen na koniec roku”; „Najbardziej cierpią na strajku maturzyści, bo nie wiadomo jeszcze, jak to z nimi będzie, a dzieci z tego, co słyszałam, mają odrabiać przynajmniej w niektórych szkołach strajk w wakacje, ale przecież to nie oni go chcieli... Ja rozumiem, że każdy chce się czegoś dorobić i mieć trochę grosza, ale to, że oni robią to kosztem dzieci, jest dla mnie najgorsze, a dokładnie tak jak tutaj wspominać, nie każdy zasługuje na taką podwyżkę. Z tego, co mi wiadomo, to nauczyciele w mniejszych miejscowościach bawią się również w politykę i są radnymi, więc jak widać, mają bardzo dużo czasu wolnego i chyba nawet aż za dużo”.

Prowadzone w tym czasie badania, np. w panelu Ariadna, potwierdziły przywołane wcześniej opinie. Polacy w ocenie strajku nauczycieli byli dość mocno podzieleni²¹. Większość Polaków (73%) było przeciwnych tej formie protestu, a 48% respondentów uznało wówczas, że zarobki nauczycieli są wystarczające (9% twierdziło wręcz, że są one raczej bądź zdecydowanie za wysokie), toteż podwyżki im się nie należą²². Tymczasem Joanna Solska pisze: „Związkowcy alarmują, że budżetów-

20 Cytaty pochodzą ze strony: <https://www.dermedicowo.pl/forum/rodzice-po-godzinach/1804-jaka-macie-opinie-na-temat-strajku-nauczycieli-/2>, (dostęp: 16.09.2022). Przywołuję wypowiedzi bez ingerencji w ich zapis.

21 Por. Komunikat z badań CBOS: „Społeczne poparcie dla protestu nauczycieli”, nr 54/2019, który opracował Rafał Boguszewski; https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_054_19.PDF, (dostęp: 16.09.2022).

22 Polacy przeciw nauczycielom. Strajk? Mowy nie ma. Tylko 41% za podwyżkami [BADANIE WP] - WP Opinie <https://opinie.wp.pl/polacy-przeciw-nauczycielom-strajk-mowy->

ka gwałtownie się pauperyzuje. Młody nauczyciel z tytułem magistra oraz przygotowaniem pedagogicznym otrzyma jako stażysta już po podwyżce 3079 zł brutto, czyli pensję zaledwie o 69 zł wyższą od płacy minimalnej²³.

Czy w ogóle wypada, abyśmy rozmawiali o zarobkach, skoro nauczyciel to tak naprawdę powołanie? Sądzę, że nie tylko wypada, ale wręcz należy. Są sytuacje, które nie pozwalają nam *przejść obojętnie obok*. Bo, jakby napisał Tadeusz Zgółka, „Można *przejść* lub *przejechać obok* wypadku drogowego, nie zatrzymując się. Wtedy *obok* to już nie tylko przyimek lub przysłówek porządkujący przestrzeń; to również słowo wyrażające ludzką postawę i wartość, mocno nacechowane etycznie. Warto więc zwrócić uwagę na to – pozornie błahe – słowo. Bo jednak nie bez znaczenia jest, *obok* kogo lub czego *idziemy*, *przechodzimy*, *siedzimy* (a czasem nawet: z której strony), co *mijamy obok* albo czy w ogóle jesteśmy *obok*, czyli jesteśmy obojętni na wszystko, co wokół nas. Niedawno Marian Turski przestrzegał nas: *nie bądź obojętny*. Czyli *nie bądź obok*”²⁴. Nie wolno nam przejść obojętnie obok, bo szkoła to obecnie miejsce, które nie tylko nie oferuje dobrych zarobków, ale niejednokrotnie nie pozwala na elastyczność, nie uwzględnia hierarchii wartości nauczycieli, natomiast pochłania wiele czasu, przysparza nerwów, zmusza do olbrzymiego wysiłku, zwłaszcza w początkowych latach pracy. W rezultacie uczeń staje się często kartą przetargową, a to sytuacja niedopuszczalna. Tym bardziej, że z początku to właśnie młodzi ludzie popierali nauczycieli. Sytuacja zmieniała się wraz z upływem czasu i poczuciem zagrożenia uczniów, którzy obawiali się konsekwencji długo trwającego protestu dla ich przyszłości edukacyjnej²⁵.

Nie zamierzam być sędzią i rozstrzygać, czy strajk w tak newralgicznym okresie (egzamin ósmoklasisty, matura) był zasadny czy nie. Z całą pewnością jednak, nie tylko kwestie finansowe doprowadziły do niego, ale zmiany w systemie oświaty określane wręcz mianem „deformy”. Należy tylko żałować, że ten właśnie postulat nie wybrzmiał wystarczająco wyraźnie i donośnie.

Kolejny poważny kryzys związany był z pandemią COVID-19, która wywołała szereg nieoczekiwanych i gwałtownych zarazem zmian o charakterze kulturowym i społecznym. Z dnia na dzień zamknięte zostały szkoły i wyższe uczelnie. Musieliśmy przejść na nauczanie zdalne, a to pokazało braki w wyposażeniu szkół w sprzęt komputerowy, ograniczony dostęp do Internetu czy trudności wynikające z faktu, że nauczyciele nie byli przygotowani do pracy online. Pandemia zmieniła również relacje nauczyciel – uczeń oraz uczeń – uczeń, osłabiając, a w początkowym

-nie-ma-tylko-41-za-podwyzkami-badanie-wp-6356186756761729a, (dostęp: 16.09.2022).

23 J. Solska, *Płaczą nad płacą*, „Polityka” 2022, nr 23, s. 42.

24 T. Zgółka, *Czy warto być obok?*, [w:] tenże, *Eseje*, wybór i red. H. Zgółkowa, Poznań 2022, s. 80–81.

25 „Respondenci tłumaczyli też, że nie czuli się przez strajkujących nauczycieli potraktowani partnersko. Pojawiały się wypowiedzi, że szkoła w czasie strajku była »oblężoną twierdzą«, do której trudno było wejść, porozmawiać z nauczycielami, wyrazić swoje poparcie: Nie czułam, że mogę wejść do szkoły. Niektórzy nauczyciele nie odpowiadali nawet na »dzień dobry« - wskazywali w ankietach”; <https://www.prawo.pl/oswiata/opinia-uczniow-o-strajku-nauczycieli-badanie-2019,475719.html>, (dostęp: 16.09.2022).

okresie jej trwania wręcz niwelując, kontakt bezpośredni²⁶. Wykonując swoją pracę w zdynamizowanej rzeczywistości, nauczyciele (przynajmniej zdecydowana większość z nich), potrafili się jednak w niej z powodzeniem odnaleźć.

Czy zatem nauczyciele są ofiarami systemu, pandemii czy samych siebie?

1. „Rzeczywistość (...) stawia nauczyciela w sytuacji konfliktu pomiędzy «nauczycielskim etosem» (będącego pochodną rozumienia nauczyciela jako profesjonalisty, obejmującego komponent etycznego zaangażowania we wspieranie rozwoju ucznia, a zarazem wyzwania, wynikającego z pełnienia roli obywatela) a jego rolą zawodową, wyznaczaną przez fakt bycia «funkcjonariuszem» systemu oświaty, w tym postawę lojalności wobec korporacyjnych reguł tegoż systemu i adaptacji do zastanych wymagań pełnionej w nich roli»²⁷.
2. Konsekwencją wcześniejszego spostrzeżenia jest dylemat, przed którym staje nauczyciel, czy ważniejsze jest, aby uczeń uzyskiwał wysokie wskaźniki w testach osiągnięć czy istotniejsze staje się wspomaganie jego rozwoju?²⁸. Ten problem był obecny zarówno w czasie trwania strajku, jak i podczas pracy zdalnej, kiedy obawiano się, jak obie te sytuacje wpłyną na ucznia.
3. Nauczyciele nie tylko ulegają presji systemu, ale także nadmiernie częstokroć wygórowanych wobec nich oczekiwań społecznych. Postulaty rodziców i ich dzieci, akcentują potrzebę demokratyzacji życia szkolnego (co nierzadko implikuje zwiększenie szeroko pojmowanej, zatem nie tylko intelektualnej, autonomii uczniów na lekcji), dotyczą pełniejszego zaangażowania się nauczycieli w proces dorastania młodych ludzi (przy coraz mniejszym współdziałaniu ich prawnych opiekunów), znaczącego wpływu na sposób funkcjonowania szkoły czy uwzględnianie sugestii dotyczących na przykład metod nauczania. Z kolei sami uczniowie woleliby DOBREGO nauczyciela, czyli takiego, jakim CHCA, aby on był. Przy czym **dobry nauczyciel** to nie tylko *homo eruditus*, ale ogólnie dobry człowiek, który powinien być wzorem do naśladowania i mieć autorytet, czemu na płaszczyźnie języka odpowiada konotacja 'dobra' łączona z nazwą *homo sapiens*.
4. Ponieważ jednak wciąż można spotkać „nauczycieli-karierowiczów, konformistów, egoistów, osobników »nijakich«, czy choćby nieudaczników, którzy nie potrafią kierować własnym życiem»²⁹, negatywne opinie o nich zostają rozszerzone na całą tę grupę zawodową. Takie fałszywe generalizacje są nie tylko krzywdzące, ale przyczyniają się także do tworzenia barier w komunikacji międzyludzkiej³⁰.

26 Por. np. *Nauka zdalna – wpływ pandemii COVID-19 na sytuację edukacyjną* (eduspace.edu.pl), (dostęp: 16.09.2022).

27 A. Męczkowska-Christiansen, *Nauczyciel we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej: menadżer, urzędnik czy obywatel?* Forum Oświatowe 2015, nr 27(2), 15–24; <http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/305>, (dostęp: 17.09.2022).

28 Por. H. Kędzierska, *Kariery zawodowe nauczycieli: konteksty – wzory – pola dyskursu*, Toruń 2012.

29 M. Worsowicz, *Podmiotowość nauczyciela polonisty*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2001, nr 4, s. 327–328.

30 Zob. J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007, s. 7.

5. Jeżeli *solidarność* rozumieć jako ‘poczucie wspólnoty z jakąś osobą, grupą ludzi lub ideą, wzajemne wspieranie się i współdziałanie’³¹ to, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, wymagających „mówienia jednym głosem”, nauczyciele jako grupa zawodowa nie do końca zdali egzaminu z praktykowania tej wartości. Być może jest to wynik: po pierwsze, „zawodowej samotności” nauczycieli³²; po drugie, rozdźwięku pokoleniowego w tej grupie zawodowej – czym innym jest bowiem etos nauczycielski dla ludzi młodych, a czym innym dla doświadczonych.

Bibliografia

- Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, przeł. J. Radzicki, Warszawa 2000.
- Barnes D., *Nauczyciele i uczniowie. Od porozumiewania się do kształcenia*, Warszawa 1988.
- Bartmiński J., *Solidarność*, [w:] *Język – Wartości – Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. tegoż, Lublin 2006.
- Bartmiński J., *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007.
- Cieśla J., *Przez dziurkę od klucza*, „Polityka” 2018, nr 17/18.
- Cywińska M., *Efektywność nauczyciela w dobie współczesnej*, [w:] *Być nauczycielem. Kompetencje współczesnego nauczyciela*, red. tejże, Poznań 2013, s. 30–41.
- Czerpaniak-Walczak M., *Kompetencja, słowo kluczowe czy „wytrych” w edukacji?*, „Neodidagmata” 1999, nr 24, s. 53–66.
- Dolata E., *„Miłość dusz ludzkich” podstawą działalności nauczycielskiej w „szkole twórczej”*, [w:] *Szkoła twórcza w odwórczym świecie*, red. J. Krukowski, A. Włoch, Kraków 2013, s. 104–121.
- Dylak S., *Wizualizacja w kształceniu nauczycieli*, Poznań 1995.
- <https://www.dermedicowo.pl/forum/rodzice-po-godzinach/1804-jaka-macie-opinie-na-temat-strajku-nauczycieli-/2>, (dostęp: 16.09.2022).
- Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000, t. 2.
- Karwatowska M., *Autorytety w opiniach młodzieży*, Lublin 2012.
- Karwatowska M., *O potrzebie zachowań etycznych we współczesnej edukacji*, „*Educatio Nova*”, ANNALES UMCS 2020, sectio N, nr 5, s. 69–81.
- Karwatowska M., *Etyka komunikacji jako podstawa budowania relacji międzyludzkich (na przykładzie interakcji nauczyciel–uczeń)*, [w:] *Silva rerum. Rzecz o współczesnej i dawnej polszczyźnie*, red. A. Myszka, E. Oronowicz-Kida, R. Słabczyński, Rzeszów 2021, s. 396–404.
- Karwatowska M., Tymiak L., *Zmiany w etosie polskiej szkoły*, [w:] *Edukacja polonistyczna. Metamorfozy kontekstów i metod*, red. tychże, Lublin 2017, s. 87–100.

31 Por. *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000, t. 2, s. 633. Zob. także hasło: *Solidarność*, autorstwa Jerzego Bartmińskiego (*Język – Wartości – Polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, red. tegoż, Lublin 2006, s. 78–83).

32 Por. H. Kędzierska, *Kariery zawodowe nauczycieli...* Na temat osamotnienia, poczucia bezradności nauczycieli osaczonych przez różnego rodzaju społeczne oczekiwania zob.: H. Kwiatkowska, *Tożsamość nauczycieli. Między anomią a autonomią*, Gdańsk 2005.

- Kędzierska H., *Kariery zawodowe nauczycieli: konteksty – wzory – pola dyskursu*, Toruń 2012.
- Kompetencje nauczyciela polonisty we współczesnej szkole. Między schematyzmem a kreatywnością*, red. K. Maciejak, M. Trysińska, Warszawa 2019.
- Komunikat z badań CBOS: „Społeczne poparcie dla protestu nauczycieli”, nr 54/2019, oprac. R. Boguszewski; https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_054_19.PDF, (dostęp: 16.09.2022).
- Konarzewski K., *Nauczyciel*, [w:] tenże, *Sztuka nauczania. Szkoła*, Warszawa 1993, s. 160–190.
- Kowalikowa J., *Składniki polonistycznej kompetencji nauczycielskiej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historycznoliterackie” 1982, z. 44, s. 11–17.
- Kwiatkowska H., *Tożsamość nauczycieli. Między anomią a autonomią*, Gdańsk 2005.
- Latoch-Zielińska M., Morawska I., *Mentor, coach i tutor w szkole. Czy i dlaczego „zwykły” nauczyciel już nie wystarcza?*, „Filoteknos” 2016, t. 6, s. 183–194.
- Linde S.B., *Słownik języka polskiego*, t. 1–2, Lwów 1803.
- Męczkowska-Christiansen A., *Nauczyciel we współczesnej rzeczywistości edukacyjnej: menadżer, urzędnik czy obywatel?*, „Forum Oświatowe”, 27(2), 2015, s. 15–24; <http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/305>, (dostęp: 17.09.2022).
- Nauka zdalna – wpływ pandemii COVID-19 na sytuację edukacyjną* (eduspace.edu.pl), dostęp 16.09.2022.
- Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1996.
- Olszak-Krzyżanowska B., *Poczucie tożsamości zawodowej nauczycieli*, „Nauczyciel i Szkoła” 1999, 1(6), s. 17–30.
- Polak K., *Bezradność nauczycielska*, Kraków 2012.
- Potyrała K., *Dydaktyka w kształceniu nauczycieli*, „Forum Akademickie” 2018, nr 2, s. 40–43.
- Smak M., Walczak D., *Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego*, Warszawa 2015.
- Solska J., *Płaczą nad płacą*, „Polityka” 2022, nr 23.
- W. Strykowski, J. Strykowska, J. Pielachowski, *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*, Poznań 2007.
- Taraszkiewicz M., *Jak uczyć jeszcze lepiej! Szkoła pełna ludzi*, Poznań 2001.
- Wagner I., *Staość czy zmienność autorytetów. Pedagogiczno-społeczne studium funkcjonowania i degradacji autorytetów w zmieniającym się społeczeństwie*, Kraków 2005.
- Włoch S., *W poszukiwaniu innowacyjnego modelu kształcenia nauczycieli*, [w:] *Polski system edukacji po reformie 1999 roku. Stan, perspektywy, zagrożenia*, t. 2, red. Z. Andrzejak, L. Kacprzak, K. Pająk, Poznań–Warszawa 2005, s. 221–226.
- Worsowicz M., *Podmiotowość nauczyciela polonisty*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2001, nr 4, s. 313–332.
- WP Opinie <https://opinie.wp.pl/polacy-przeciw-nauczycielom-strajk-mowy-nie-ma-tylko-41-za-podwyzkami-badanie-wp-6356186756761729a>, dostęp 16.09.2022.
- Zamorska B., *Nauczyciele. (Re)konstrukcja bycia-w-świecie edukacji*, Wrocław 2008.
- Zgółka T., *Czy warto być obok?*, [w:] tenże, *Eseje*, wybór i red. H. Zgółkowa, Poznań 2022, s. 77–81.

Between Solidarity and Exclusion. Teachers as a Professional Group in a Situation of Crisis

Abstract

The author presents teachers as a professional group that has experienced serious crises over the past few years (the 2019 strike and the COVID-19 pandemic) that have had a significant impact on their integrity and evaluation by society. In these difficult situations, teachers have been faced with many challenges and difficult decisions, which have resulted in, among other things, a destabilisation of the teaching process, disunity and lack of solidarity within the professional group. They have also entailed a strong polarisation of society (including parents and students), who represented extreme views. The purpose of the undertaken study is to attempt to answer the question: Are teachers victims of the system, the pandemic or of themselves? The analyses referred to in the text prove that teachers are victims not only of the system, but also of the excessive expectations often placed on them. False generalisations (teachers perceived as oversensitive about themselves, despotic, shouty, infantile, intrusive, manifesting a lack of mutual respect) are not only detrimental to educators, but also contribute to creating barriers to interpersonal communication. Moreover, it turns out that in crisis situations that require "speaking with one voice," teachers as a professional group do not quite pass the test of practising such an important value as solidarity.

Keywords: teacher, strike, COVID-19 pandemic, solidarity

Małgorzata Karwatowska – prof. dr hab., autorka ponad 200 publikacji [w tym 7 monografii autorskich i współautorskich m.in.: *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*, Lublin 2005 (współaut. J. Szpyra-Kozłowska); *Autorytety w opiniach młodzieży*, Lublin 2012; *Maska w „czasach zarazy”. Covidowe wizerunki masek – typologie i funkcje*, Lublin 2021 (współaut. E. Głazewska)] poświęconych językowemu obrazowi świata utrwalonemu w tekstach młodzieży (zwłaszcza rozumieniu pojęć aksjologicznych), lingwistyce płci, etyce słowa oraz dydaktyce szkolnej i uniwersyteckiej.

